

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. (poprzednio (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G.

o zapłatę

I. umarza postępowanie w zakresie żądania kwoty 852,46 złotych (osiemset pięćdziesiąt dwa złote czterdzieści sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od tej kwoty za okres od dnia 05 października 2018 roku do dnia 08 sierpnia 2019 roku;

II. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. kwotę 15 181,03 złotych (piętnaście tysięcy sto osiemdziesiąt jeden złotych trzy grosze) wraz z odsetkami:

- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 11 003,06 złotych za okres od dnia 01 września 2018 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 3 835,99 złotych za okres od dnia 05 października 2018 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 341,98 złotych za okres od dnia 10 października 2018 roku do dnia zapłaty;

III. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

IV. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. kwotę 3 917 złotych (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 300 złotych (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 października 2018 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.) domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. kwoty 16 033,49 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 11 003,06 złotych za okres od dnia 01 września 2018 roku do dnia zapłaty, 4 688,45 złotych za okres od dnia 05 października 2018 roku do dnia zapłaty i 341,98 złotych za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej otrzymał od pozwanego m. in. dwa zlecenia spedycyjne obejmujące kontenerową obsługę spedycyjną, które wykonał, a następnie wystawił pozwanemu faktury numer (...) na kwotę 11 03,06 złotych brutto i numer (...) na kwotę 4 688,45 złotych brutto. Pozwany mimo wezwania nie uiszczył powyższych kwot.

Na kwotę dochodzoną pozwem składa się również kwota 171,12 złotych i kwota 170,86 złotych tytułem równowartości 40 euro, której powód domaga się na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 17 października 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt V GNC 3360/18 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Tarnowie uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że pozwany nie kwestionuje faktu zlecenia i wykonania usług transportu objętych fakturami numer (...) przyznając jednakże, że płatność tych faktur została wstrzymana w związku ze zgłoszeniem powodowi roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej pozwanemu przy realizacji transportu kolejowego zleconego powodowi w maju 2018 roku z N. (C.) do Ł., a za którą to szkodę odpowiedzialność ponosi powód.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zlecił powodowi wykonanie transportu towaru – krzeseł bujanych – koleją z miejscowości N. (C.) do Ł.. Towar został odebrany przez powoda bez zastrzeżeń w N., tam bowiem towar został wyładowany przez załadowcę na magazyn, a następnie powód przewiózł towar na magazyn w C., gdzie dopiero został załadowany do kontenera docelowego, w którym dostarczono go do odbiorcy. Powód nie zgłosił żadnych zastrzeżeń co do stanu przesyłki przy odbiorze, nie wskazał także żadnych zastrzeżeń co do towaru na liście przewozowym w dacie odbioru towaru od załadowcy, do czego był zobowiązany gdyby towar był uszkodzony. Powyższe zaś niewątpliwie oznacza, że powód odebrał przesyłkę w stanie nienaruszonym, jednakże dotarła ona do odbiorcy z praktycznie wszystkimi uszkodzonymi kartonami, w które zapakowane były towary.

Pozwany wskazał również, że zgodnie z Ogólnymi Polskimi Warunkami Spedycyjnymi 2010 w sytuacji dostarczenia przez sprzedawcę towaru uszkodzonego powód powinien niezwłocznie powiadomić pozwanego o tym fakcie i sporządzić stosowną informację na liście przewozowym (§ 9). Tymczasem powód do czasu odbioru towaru przez odbiorcę nigdy nie informował pozwanego o uszkodzeniach towaru. Pozwany wskazał również, że odbiorca nie mógł zbyć towaru w takim stanie, gdyż karton, w który towar był zapakowany musi mieć estetyczny wygląd i zapobiegać wysypywaniu się z niego elementów towaru, a sprzedaż towaru w zniszczonych opakowaniach jest niezgodna z wymogami obowiązującymi w Czechach, tj. kraju siedziby odbiorcy. W związku z koniecznością zakupu nowych kartonów w ilości 650 sztuk oraz koniecznością wypakowania towaru i jego ponownego zapakowania (co zajęło pracownikom odbiorcy kilka dni) odbiorca poniósł koszty, którymi obciążył pozwanego. Pozwany złożył powodowi z tego tytułu reklamację i wstrzymał się z płatnością uznając, że kwotę tę będzie potrącał z wynagrodzeniem powoda.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 23 maja 2019 roku” pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. powołał się na złożone w dniu 20 maja 2019 roku oświadczenie o potrąceniu

wierzytelności pozwanego w kwocie 3 850 USD (o równowartości 14 839,05 złotych) tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez powoda przy realizacji zlecenia numer (...) z wierzytelnością powoda wobec pozwanego dochodzoną w niniejszym postępowaniu tytułem zapłaty za faktury numer (...).

W związku z zapłatą przez pozwanego w dniu 08 sierpnia 2019 roku na rzecz powoda kwoty 920,58 złotych oświadczeniem złożonym na rozprawie w dniu 16 października 2019 roku pełnomocnik powoda cofnął – wraz ze zrzeczeniem się roszczenia – pozew w zakresie żądania kwoty 852,46 złotych tytułem zapłaty wynikającej z faktury numer (...) i odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od tej kwoty za okres od dnia 05 października 2018 roku do dnia 08 sierpnia 2019 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. pozostawał z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w G. w stałych stosunkach gospodarczych.

niesporne, a nadto: wydruk korespondencji mailowej – k. 13-20 akt

W dniu 13 czerwca 2018 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. zlecił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.) obsługę spedycyjną obejmującą organizację transportu kontenera z C. do Ł.. Strony postanowiły, że umowa będzie realizowana według reguł I. 2010 ((...)), zastosowanie znajdowały również Ogólne Polskie Warunki (...)2010.

Po wykonaniu zlecenia (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.) wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 11 003,06 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 31 sierpnia 2018 roku.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. nie uiścił powyższej kwoty.

oferta – k. 8-9 akt, list przewozowy – k. 10 akt, faktura – k. 11 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. zlecił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.) obsługę spedycyjną obejmującą organizację transportu kolejowego przesyłki z S. do W..

Po wykonaniu zlecenia (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.) wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 4 688,45 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 04 października 2018 roku.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. nie uiścił powyższej kwoty.

faktura – k. 21 akt

W dniu 09 maja 2018 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. zlecił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.) obsługę spedycyjną obejmującą organizację transportu kontenera z krzesłami bujanymi z N. do Ł.. Strony postanowiły, że umowa będzie realizowana według reguł I. 2010 ((...)), zastosowanie znajdowały również Ogólne Polskie Warunki (...) 2010.

Towar w postaci 650 sztuk krzeseł bujanych został dostarczony przez załadowcę do magazynu prowadzonego w N. przez agenta (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.).

Towar ten był zapakowany w kartony.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.) nie zgłaszała załadowcy żadnych zastrzeżeń co do stanu towaru złożonego przez niego w tym magazynie. Również żadne zastrzeżenia w tym zakresie nie zostały przekazane (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G., nie ujawniono ich także w liście przewozowym.

Nie sporządzono również dokumentacji stanu towaru w chwili jego złożenia na magazynie w N., mimo próśb o to ze strony (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G..

Ze sporządzonej w nieustalonym czasie dokumentacji towaru znajdującego się już w magazynie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.) w N. wynika, że niektóre kartony były powgniatane i porozrywane.

Następnie towar został przewieziony przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.) z magazynu w N. do magazynu tego podmiotu w C. i tam złożony.

zeznania świadka P. K. – protokół z rozprawy z dnia 05 lipca 2019 roku – k. 201-204 akt, zeznania świadka M. J. – protokół z rozprawy z dnia 16 października 2019 roku – k. 221-228 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:29-00:29:23), zeznania świadka P. D. – protokół z rozprawy z dnia 16 października 2019 roku – k. 221-228 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:29:23-01:09:04), zeznania członka zarządu komplementariusza pozwanego M. S. – protokół z rozprawy z dnia 16 października 2019 roku – k. 221-228 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:09:04-02:22:45), zlecenie – k. 70-71 akt, list przewozowy – k. 72-73 akt, dokumentacja zdjęciowa z magazynu w N. – k. 96-100, 192-196 akt

Po jakimś czasie towar został zapakowany do kontenera i z magazynu w C. przetransportowano go do na terminal kolejowy, skąd wyruszył w podróż koleją do Ł..

W Ł. kontener został odebrany z terminala kolejowego, a następnie na zlecenie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. został przewieziony transportem drogowym realizowanym przez inny podmiot do nabywcy towaru – (...)r.o. z siedzibą w C.C.(Czechy).

Plomba kontenera nie była naruszona, a kontener został tam odebrany bez zastrzeżeń.

Po wykonaniu zlecenia (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.) wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 16 677,45 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 29 czerwca 2018 roku. Faktura ta została następnie skorygowana fakturą korektą numer (...)(...)o kwotę 548,53 złotych brutto.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. uiszczył należność za powyższe zlecenie.

zeznania świadka P. K. – protokół z rozprawy z dnia 05 lipca 2019 roku – k. 201-204 akt, zeznania świadka M. J. – protokół z rozprawy z dnia 16 października 2019 roku – k. 221-228 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:29-00:29:23), zeznania świadka P. D. – protokół z rozprawy z dnia 16 października 2019 roku – k. 221-228 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:29:23-01:09:04), zeznania członka zarządu komplementariusza pozwanego M. S. – protokół z rozprawy

z dnia 16 października 2019 roku – k. 221-228 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:09:04-02:22:45), faktura – k. 135 akt, faktura korygująca – k. 136-137 akt, potwierdzenie przelewu – k. 141 akt

W tym samym czasie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.) organizował dla (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. również transport drogą morską towaru w postaci krzeseł bujanych zapakowanych w kartony i dostarczonych w tym samym czasie przez tego samego załadowcę. Towar ten dotarł do odbiorcy w stanie nieuszkodzonym. Nieuszkodzone były również kartonowe opakowania towaru.

zeznania świadka P. K. – protokół z rozprawy z dnia 05 lipca 2019 roku – k. 201-204 akt, zeznania członka zarządu komplementariusza pozwanego M. S. – protokół z rozprawy z dnia 16 października 2019 roku – k. 221-228 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:09:04-02:22:45), dokumentacja zdjęciowa – k. 84-94 akt

Po odbiorze towaru, w dniu 05 czerwca 2018 roku nabywca krzeseł bujanych ((...).r.o. z siedzibą w C.C., Czechy) poinformował (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G., że prawie wszystkie kartony, w które zapakowane były krzesła bujane są zniszczone, co uniemożliwia sprzedaż tego towaru w takich opakowaniach. Przesłano również dokumentację zdjęciową, z której wynikało, że na pewno część kartonów jest porozrywana i wypadają z nich elementy krzeseł. Dokumentacja ta została sporządzona już w magazynie odbiorcy, po wypakowaniu towaru z kontenera.

wydruk korespondencji mailowej – k. 73-74 akt, dokumentacja zdjęciowa z magazynu odbiorcy – k. 103-104 akt

W związku z powyższym (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. złożył (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.) reklamację.

W dniu 31 października 2018 roku (...).r.o. z siedzibą w C.(...)(Czechy) obciążył (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G. notą obciążeniową na kwotę 3 850 USD tytułem naprawienia szkody wynikającej z niewłaściwie wykonanej usługi i zniszczenia towaru, która obejmuje: nowe kartony – 650 sztuk po 4 USD za sztukę (łącznie 2 600 USD), koszty pracownicze w kwocie 1 000 USD (sześć sztuk na godzinę, 5 USD za godzinę) i koszty dodatkowe w kwocie 250 USD (elektryczność, paski do spinania paczek, transport, materiał konsumencki).

W dniu 31 października 2018 roku (...).r.o. z siedzibą w C. Czeskim (Czechy) złożył (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G. oświadczenie o potrąceniu powyższej należności w kwocie 3 850 USD z wynagrodzeniem należnym (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G..

zgłoszenie reklamacji – k. 75 akt, faktura – k. 76 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 77 akt, nota obciążeniowa wraz z wierzytelnym tłumaczeniem – k. 155, 181-182 akt, oświadczenie o potrąceniu wraz z wierzytelnym tłumaczeniem – k. 156, 183-184 akt

Pismem z dnia 08 maja 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G. (poprzednio (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.) do zapłaty kwoty 3 850 USD z tytułu szkody spowodowanej nienależytym wykonaniem zobowiązania – transportu towarów w kontenerze numer (...), w terminie 3 dni.

Wezwanie zostało odebrane przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G. w dniu 13 maja 2019 roku.

W związku z brakiem zapłaty powyższej kwoty w wyznaczonym terminie oświadczeniem z dnia 20 maja 2019 roku złożonym (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G. (poprzednio (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa

z siedzibą w G. dokonał potrącenia kwoty 3 850 USD z wierzytelnością przysługującą (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G. wobec niego z tytułu wynagrodzenia w kwocie 11 003,06 złotych (wynikającego z faktury numer (...)) i w kwocie 4 688,45 złotych (wynikającego z faktury numer (...)).

Oświadczenie o potrąceniu zostało odebrane przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G. w dniu 22 maja 2019 roku.

W dniu 08 sierpnia 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. uiścił na rachunek bankowy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. kwotę 920,58 złotych. Kwota ta została zaliczona w zakresie kwoty 852,46 złotych tytułem zapłaty wynikającej z faktury numer (...) i odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od tej kwoty za okres od dnia 05 października 2018 roku do dnia 08 sierpnia 2019 roku.

ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty wraz z załącznikami i dowodem nadania – k. 157-165 akt, oświadczenie o potrąceniu wraz z załącznikami i dowodem nadania – k. 166-171 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Uznając je za wiarygodne Sąd oparł się na zeznaniach świadka P. K., który potwierdził, że umowa była realizowana na warunkach dostawy (...) N. oraz wskazał, że na żadnym etapie realizacji umowy powód nie informował pozwanego, że opakowania towaru przyjętego do przewozu są w jakikolwiek sposób uszkodzone, w tym w szczególności, że sytuacja taka miała miejsce z chwilą dostarczenia towaru przez załadowcę do magazynu powoda w N..

Jednocześnie nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonych dowodach jego zeznania, że wszystkie kartony były uszkodzone – na tę okoliczność pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, z przedłożonej dokumentacji zdjęciowej wynika uszkodzenie jedynie kilku – kilkunastu kartonów (z 650 sztuk), zaś z prowadzonej przed procesem korespondencji mailowej między pozwanym a odbiorcą z Czech – że uszkodzone zostały prawie wszystkie opakowania.

Odnosząc się natomiast do zeznań świadka M. J., to Sąd nie dał im wiary w zakresie, w jakim świadek wskazał, że w momencie jak załadowca towaru dostarczył towar do magazynu powoda w N., to agent powoda poinformował mailowo powoda, że są widoczne uszkodzenia niektórych opakowań i przesłał mu również wówczas dokumentację zdjęciową – okoliczności tej nie potwierdza bowiem żaden obiektywny dowód, a co więcej zeznania świadka w tym zakresie stoją w sprzeczności z zeznaniami świadka P. D., który wskazał wyraźnie, że „nie mieliśmy informacji o stanie opakowań w N., mieliśmy zdjęcia kartonów w C. (...) otrzymaliśmy je jeszcze przed wysyłką”. Sąd miał przy tym na uwadze, że dopiero, jak pozwany złożył reklamację powodowi, to dokumentacja zdjęciowa została udostępniona pozwanemu, przy czym – jak wskazywał świadek P. D. – obrazowała ona stan opakowań towaru w magazynie powoda w N., jednakże z uwagi na brak możliwości ustalenia daty wykonania tej dokumentacji nie sposób ustalić, czy została ona wykonana w dniu złożenia towaru w magazynie powoda, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Za niewiarygodne Sąd uznał także jego zeznania, że pozwany – za pośrednictwem powoda – otrzymał informację, że załadowca wyrażał swoje obawy co do tego, czy wybrany przez pozwanego rodzaj transportu z przeladunkiem jest odpowiedni dla tego towaru, a także że może dojść do uszkodzenia towaru – okoliczności tej pozwany bowiem konsekwentnie zaprzeczał i nie znalazła ona potwierdzenia w żadnym innym dowodzie przeprowadzonym w sprawie, w tym w szczególności we wskazywanej przez świadka korespondencji mailowej.

Sąd miał również na uwadze, że także świadek M. J. potwierdził, że umowa była realizowana na warunkach dostawy (...) N. i wskazał, że oznaczało to, że odpowiedzialność powoda za towar rozpoczynała się z chwilą dostarczenia towaru do magazynu powoda, powód odpowiadał również za jego rozładowanie. Świadek potwierdził również, że

otrzymał od pozwanego dyspozycję sporządzania dokumentacji fotograficznej stanu zawartości kontenera z momentu dostarczenia go przez załadowcę na magazyn agenta powoda i że taka dokumentacja została sporządzona – czemu Sąd nie dał wiary, nie stanowiło bowiem wykonania tego zobowiązania sporządzenie fotografii opakowań towaru znajdującego się już w magazynie powoda, z bliżej nieokreślonego dnia.

Odnosząc się do zeznań P. D. to Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka, że załadowca miał zastrzeżenia do wybranego przez pozwanego transportu towaru z przeladunkiem z uwagi na to, że towar jest delikatny – okoliczność ta pozostała gołosłowna, co więcej w ocenie Sądu nie sposób uznać, że towar w postaci krzeseł bujanych jest towarem delikatnym wymagającym szczególnie ostrożnego obchodzenia się z nim. Nadto nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonych dowodach podnoszona przez tego świadka okoliczność, że powód posiadał zdjęcia kartonów z magazynu w C. – taka dokumentacja zdjęciowa nie została złożona do akt sprawy (a nawet w przypadku jej złożenia – nie dowodziłaby stanu opakowań towaru dostarczonego przez załadowcę do magazynu w N., zwłaszcza że przewóz tego towaru na trasie N. – C. wykonywał powód) ani że została ona przesłana pozwanemu, który wówczas nie wnosił żadnych zastrzeżeń do stanu opakowań – z zeznań prezesa zarządu komplementariusza pozwanego wyraźnie wynikało, że wiedzę o uszkodzeniu opakowań powziął on po odbiorze towaru przez odbiorcę w Czechach.

Sąd uznał również za niewiarygodne zeznania świadka, że odpowiedzialność powoda rozpoczynała się z momentem załadowania towaru na środek transportu w N., Sąd miał bowiem na uwadze, że magazyn w N. był prowadzony przez powoda i to w jego pieczy pozostawał towar od momentu jego złożenia przez załadowcę, a więc to on ponosił odpowiedzialność za ewentualne jego uszkodzenie, czy utratę.

W pozostałym zakresie zeznania świadka P. D. Sąd uznał za wiarygodne.

Odnosząc się natomiast do zeznań M. S. – osoby uprawnionej do reprezentowania pozwanego, to Sąd dał im wiarę w zakresie, w jakim znajdowały one potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności co do przebiegu współpracy stron, przebiegu realizacji spornego zlecenia, braku informacji na temat uszkodzeń opakowania towaru w czasie wykonywania umowy, a także co do żądania dokumentacji zdjęciowej ze złożenia towaru przez załadowcę.

Nie znalazła natomiast potwierdzenia w przedłożonych dowodach wskazywana przez niego okoliczność, że uszkodzeniu uległo około 90% opakowań przewożonego towaru – na tę okoliczność pozwany przedłożył jedynie dokumentację zdjęciową obrazującą uszkodzone opakowania w odniesieniu do kilkunastu krzeseł (z transportowanych 650 sztuk), a wobec kwestionowania przez powoda liczby uszkodzonych opakowań, dowody te były niewystarczające dla uznania, że szkoda pozwanego obejmowała m. in. koszt wszystkich 650 opakowań, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 16 października Sąd pominął dowód z zeznań powoda, albowiem osoby uprawnione do jego reprezentowania nie stawiły się na rozprawę mimo wezwania i nie usprawiedliwiły swojej nieobecności.

W związku z zapłatą przez pozwanego w dniu 08 sierpnia 2019 roku na rzecz powoda kwoty 920,58 złotych oświadczeniem złożonym na rozprawie w dniu 16 października 2019 roku pełnomocnik powoda cofnął – wraz ze zrzeczeniem się roszczenia – pozew w zakresie żądania kwoty 852,46 złotych tytułem zapłaty wynikającej z faktury numer (...) i odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od tej kwoty za okres od dnia 05 października 2018 roku do dnia 08 sierpnia 2019 roku.

Zgodnie z treścią art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Zgodnie zaś z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku.

W niniejszej sprawie powód cofnął pozew po rozpoczęciu rozprawy, niemniej jednak uczynił to wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, a zatem zgoda pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. na dokonanie tej czynności nie była wymagana.

Sąd oceniając powyższą czynność procesową powoda z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 203 k.p.c. nie dopatrył się, ażeby czynność ta była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego lub by zmierzała do obejścia prawa.

Uznając zatem, iż jest ona zgodna z prawem, Sąd na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 4 k.p.c. postanowił jak w punkcie pierwszym wyroku.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie, uwzględniając powyższe oświadczenie w przedmiocie częściowego cofnięcia pozwu, powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. (poprzednio (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.) domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. kwoty 15 181,03 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 11 003,06 złotych za okres od dnia 01 września 2018 roku do dnia zapłaty, 3 835,99 złotych za okres od dnia 05 października 2018 roku do dnia zapłaty i 341,98 złotych za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem wynagrodzenia za prawidłowo wykonane zlecenia obejmujące kontenerową obsługę spedycyjną wynikające z faktury numer (...) i faktury numer (...), a także tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności.

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. nie kwestionował faktu zlecenia i wykonania usług objętych fakturami numer (...) przyznając jednakże, że płatność tych faktur została wstrzymana w związku ze zgłoszeniem powodowi roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej pozwanemu przy realizacji transportu kolejowego zleconego powodowi w maju 2018 roku z N. (C.) do Ł., a za którą to szkodę odpowiedzialność ponosi powód, w związku z czym pozwany w dniu 20 maja 2019 roku złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności pozwanego w kwocie 3 850 USD (o równowartości 14 839,05 złotych) tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez powoda przy realizacji zlecenia numer (...) z wierzytelnością powoda wobec pozwanego dochodzoną w niniejszym postępowaniu tytułem zapłaty za faktury numer (...), zaś pozostałą część wynagrodzenia należnego powodowi w kwocie 920,58 złotych uiszczył w dniu 08 sierpnia 2019 roku.

Mając na uwadze, że pozwany nie kwestionował, że zlecił powodowi realizację przedmiotowej kontenerowej obsługi spedycyjnej, że powód zlecenia te wykonał i to w sposób prawidłowy, a także wysokości wynagrodzenia z tego tytułu, uznać należało, że żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości, tym bardziej, że – co było bezsporne – pozwany nie uiszczył należności wynikających z faktury numer (...) i faktury numer (...) (poza powyżej wskazaną kwotę).

Nie budzi nadto w orzecznictwie wątpliwości, że zgłoszenie zarzutu potrącenia w toku procesu (podobnie jak odwołanie się do faktu potrącenia przed procesem) uznać należy za przyznanie faktu, że istnieje wierzytelność potrącana (art. 229 k.p.c.), oświadczenie takie ma charakter tzw. uznania niewłaściwego, potrącenie nie byłoby przecież możliwe, jeżeli nie istniałaby wierzytelność, którą powód uczynił przedmiotem procesu.

W tym miejscu wskazać należy, że pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. podniósł w istocie zarzut potrącenia wierzytelności powoda dochodzonej w niniejszym postępowaniu z przysługującym mu roszczeniem odszkodowawczym za naprawienie szkody w związku z uszkodzeniem towaru transportowanego na podstawie innej umowy, przy czym wartość uszkodzonego towaru (opakowań i kosztów pracy) określona została na kwotę stanowiącą równowartość 3 850 USD (z chwili składania oświadczenia o potrąceniu), tj. kwotę 14 839,05 złotych.

Stosownie do treści art. 505⁴ k.p.c. w postępowaniu uproszczonym powództwo wzajemne oraz zarzut potrącenia są dopuszczalne, jeżeli roszczenia nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym.

Zgodnie z treścią art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Jak wynika natomiast z treści przepisu art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie.

Jak wynika z powyższego przepisu, aby nastąpił skutek umorzenia wzajemnych wierzytelności, każdej ze stron muszą przysługiwać wymagalne wierzytelności. Pokreślić przy tym należy, że zarzut potrącenia jest oświadczeniem wymaganym w świetle art. 499 k.c., składanym powodowi w celu umorzenia się wzajemnych wierzytelności i zarazem żądaniem skierowanym do Sądu, aby uznając jego skuteczność, uwzględnił to umorzenie wierzytelności powoda i w takim zakresie oddalił jego powództwo. Dla osiągnięcia skutku pozwany powinien zatem zindywidualizować swoją wierzytelność oraz skonkretyzować jej zakres przedstawiony do potrącenia z wierzytelnością powoda, wskazując przesłanki jej powstania, wymagalności i wysokości oraz dowody w celu ich wykazania, stosownie do rozkładu ciężaru dowodu wyrażonego w art. 6 k.c. Skoro bowiem pozwany zgłosił zarzut potrącenia, przedstawiając do potrącenia z dochodzonym roszczeniem swoją wierzytelność w kwocie 14 839,05 złotych, to zgodnie z treścią art. 6 k.c. powinien wykazać istnienie i wysokość tej wierzytelności. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 08 sierpnia 2005 roku (sygn. akt I ACa 1053/05) zarzut potrącenia jest w istocie formą dochodzenia roszczenia, zrównaną w skutkach z powództwem. Mają zatem do niego zastosowanie wymagania stawiane wobec pozwu w zakresie określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych oraz wskazania dowodów na ich poparcie, a w szczególności dokładne określenie wierzytelności, jej wysokości, a wreszcie wykazania jej istnienia. Samo oświadczenie o potrąceniu nie jest jeszcze dowodem na istnienie przesłanek potrącenia ustawowego z art. 498 k.c., ani nie stanowi samo w sobie źródła kreacji wierzytelności, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w treści zaoferowanych dowodów.

Jak wynikało z przeprowadzonych w sprawie dowodów – w dniu 09 maja 2018 roku pozwany zlecił powodowi organizację transportu kontenera z krzesłami bujanymi z N. do Ł.. Strony postanowiły, że umowa będzie realizowana według reguł I. 2010 ((...) N.), zastosowanie znajdowały również Ogólne Polskie Warunki (...) 2010. Strony uzgodniły również, że towar w postaci 650 sztuk krzesel bujanych zostanie dostarczony przez załadowcę do magazynu prowadzonego w N. przez agenta powoda, a stamtąd zostanie przetransportowany przez powoda transportem drogowym do magazynu powoda w C. i dopiero tam zostanie zapakowany do kontenera i złożony na terminalu kolejowym w dalszą podróż do Ł..

W pierwszej kolejności rozważyć należało zatem charakter łączącej strony umowy.

Treścią umowy przewozu jest zobowiązanie się przewoźnika w zakresie działalności jego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy (art. 774 k.c.). Przewoźnik zobowiązuje się zatem dokonać czynności faktycznej polegającej na przewiezieniu osób lub rzeczy z jednego miejsca na inne. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy przewozu są: oznaczenie punktów początkowego i końcowego świadczenia przewozowego, określenie wielkości wynagrodzenia należnego przewoźnikowi oraz wskazanie przedmiotu przewozu. Istotą umowy przewozu jest przemieszczenie, czyli zmiana miejsca położenia rzeczy (bądź osób) od chwili nadania na miejsce przeznaczenia osiągnięte w chwili wykonania umowy. Właśnie ta translokacja w sposób najbardziej wyraźny odróżnia umowę omawianego typu od innych umów, w których występuje również element zmiany miejsca położenia w wykonaniu umowy. W tych umowach, gdzie przemieszczenie stanowi element dodatkowy, pomocniczy (np. sprzedaż z dostawą do siedziby kupującego, wycieczka, umowa przeprowadzki), nie mamy do czynienia z umową przewozu. W umowie spedycji spedycja zobowiązuje się natomiast za wynagrodzeniem do wysłania lub odbioru przesyłki albo dokonania innych usług związanych z jej przewozem (art. 794 k.c.). Są to więc czynności pomocnicze w stosunku do przewozu rzeczy, o charakterze usług specjalistycznych. Czynności spedytora nie mają jednorodnego

charakteru ale łączy je związana z przewozem funkcja, przy czym mogą to być zarówno czynności faktyczne, jak i prawne. Dokonując tych czynności spedytor może występować w imieniu dającego zlecenie, jak i w imieniu własnym. Ułatwiają one i usprawniają transport na etapie poprzedzającym przewóz i po jego zakończeniu. Czynności spedycyjne mogą polegać na przygotowaniu i zorganizowaniu przewozu, a do ich zakresu należą np. zważenie, załadunek towarów, dostarczenie właściwych opakowań, ubezpieczenie przesyłki, wypełnienie w imieniu zlecającego listu przewozowego, zamówienie odpowiedniego środka transportu, odbiór przesyłki i sprawdzenie jej stanu, zawiadomienie odbiorcy o nadejściu przesyłki, składowanie przesyłki nieodebranej, udział w sporządzeniu protokołu szkodowego. W obrocie gospodarczym występuje również spedycja multimodalna, stanowiąca wygodne rozwiązanie w przypadku komunikacji międzykontynentalnej – jak to ma miejsce w niniejszej sprawie. Wykorzystuje ona specyficzne cechy różnych gałęzi transportu i obejmuje przeładunki i ewentualne magazynowanie towaru na trasie, dopełnienie niezbędnych formalności (np. odprawy celne, ubezpieczenie, monitoring przesyłek podczas podróży). Ma ona miejsce w przypadku przewozu multimodalnego, czyli przewozu towarów w formie zunifikowanych jednostek ładunkowych (np. kontener, nadwozie wymienne, pojemniki specjalistyczne) przez co najmniej dwie gałęzie transportu (różnymi środkami np. samochód ciężarowy, wagon kolejowy) na podstawie jednego dokumentu przewozowego (tak również Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 05 czerwca 2018 roku w sprawie o sygn. akt VIII Ga 133/18).

Niekwestionowane okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że przedmiotowy towar w postaci krzesel bujanych był najpierw – po złożeniu przez załadowcę – składowany w magazynie powoda w N., a następnie przewieziony przez powoda do magazynu powoda w C. i tam w dalszym ciągu składowany, później zaś – został zapakowany do kontenera i wysłany w dalszą podróż, z czym niewątpliwie wiązała się konieczność dopełnienia także różnorodnych formalności. Nie było także sporne, że powodowa spółka zlecała przewóz kolejowy przesyłki innemu przewoźnikowi, sporządzała i przekazywała im dokumenty przewozowe (list przewozowy), odebrała przesyłkę od załadowcy w N. oraz dokonała jej rozmieszczenia w kontenerze (przed transportem kolejowym) w ramach działalności swego oddziału w C.. Szereg tych czynności faktycznych, które wykonał powód świadczy o tym, że są to czynności towarzyszące przewozowi, daleko wykraczające poza ramy świadczenia charakterystycznego dla umowy przewozu w ścisłym znaczeniu, tym bardziej, że w zleceniu wyraźnie wskazano, że jego realizacja odbywać się będzie w oparciu o zasady zawarte w Ogólnych Polskich Warunkach (...)2010 ((...)). W konsekwencji przyjąć należało, że w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia ze spedycją multimodalną o charakterze międzykontynentalnym.

Jednocześnie, co wynikało zarówno z treści zlecenia, jak i treści faktury, umowa była również realizowana z zastosowaniem reguł I. 2010 – reguły (...) (N.). Zważyć przy tym należało, że reguła ta ma zastosowanie do transportu morskiego, wobec czego w niniejszej sprawie należy zastosować ją jedynie odpowiednio. W ocenie Sądu nie było wątpliwości, że z momentem, gdy towar został złożony przez załadowcę w magazynie powoda w N., rozpoczęła się odpowiedzialność powoda za utratę, czy uszkodzenie ładunku – okoliczność ta w zasadzie była niesporna, potwierdzali ją nie tylko świadkowie, ale wręcz sam powód w piśmie z datą w nagłówku „dnia 28 czerwca 2019 roku” (k. 186-188 akt). Jednocześnie nie sposób zgodzić się z powodem, ażeby jego odpowiedzialność rozpoczynała się z chwilą złożenia towaru przez załadowcę do kontenera, skoro to powód – na podstawie umowy zawartej z pozwanym – był zobowiązany najpierw do przewiezienia towaru między magazynami, a następnie do dokonania pozostałych czynności zmierzających do wysłania spornej przesyłki w podróż drogą kolejową do Ł.. W tej sytuacji ustalić należało, jaki był stan ładunku z chwilą dostarczenia go powodowi do jego magazynu w N. przez załadowcę.

Nie było wątpliwości, że powód przyjął od załadowcy ładunek i nie zgłaszał jakichkolwiek zastrzeżeń, w tym co do stanu opakowań. Wprawdzie świadek M. J. zeznawał, że agent powoda w momencie jak załadowca towaru dostarczył towar do magazynu powoda w N., informował mailowo powoda, że są widoczne uszkodzenia niektórych opakowań i przesłał mu również wówczas dokumentację zdjęciową – okoliczności tej nie potwierdza jednakże żaden obiektywny dowód, a co więcej zeznania świadka w tym zakresie stoją w sprzeczności z zeznaniami świadka P. D., który wskazał wyraźnie, że „nie mieliśmy informacji o stanie opakowań w N., mieliśmy zdjęcia kartonów w C. (...) otrzymaliśmy je jeszcze przed wysyłką.”. Nie ujawniono także w liście przewozowym żadnej informacji o uszkodzeniu opakowań, co stwarza domniemanie, że było ono należyte i w należyłym stanie, nie zawiadomiono o tym również pozwanego, który konsekwentnie wskazywał, że informacje na temat stanu opakowań towaru otrzymał on dopiero od odbiorcy.

W tej sytuacji uznać należało, że stan przesyłki, w tym jej opakowań, nie budził wątpliwości powoda. Jednocześnie powód podnosił, że przesyłka w takim stanie (uszkodzonym) została dostarczona przez załadowcę – a więc do uszkodzenia doszło na odcinku, w czasie którego powód nie miał towaru w swojej gestii, a tym samym jest wyłączona jego odpowiedzialność. Na tę okoliczność powód przedłożył dokumentację zdjęciową (k. 96-100, 192-196 akt) obrazującą stan przesyłki w magazynie w N.. Sąd zważył przy tym, że jakkolwiek z fotografii tych wynika, że część opakowań jest powgniatana i lekko porozrywana, to zdjęcia te nie są opatrzone żadną datą, a więc nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie, że przedstawiają one stan towaru w chwili jego rozładowania przez załadowcę w magazynie powoda w N.. Nie można przecież wykluczyć, że towar ten był przekładany, czy przesuwany w tym magazynie powoda w późniejszym okresie, a widoczne uszkodzenia powstały właśnie w wyniku tych czynności. Nadto Sąd zważył, że z przeprowadzonych dowodów wynika, że pozwany mając na uwadze złe doświadczenia z poprzednich przewozów organizowanych przez powoda zwracał się z prośbą do pracowników powoda o przesyłanie mu informacji i zdjęć z poszczególnych etapów przewozu, w tym w szczególności z przyjęcia towaru od załadowcy dla zobrazowania stanu towaru przez niego dostarczonego, czego bezsprzecznie powód nie wykonał. Nie stanowi bowiem udokumentowania stanu towaru dostarczonego przez załadowcę, z przyczyn wskazanych powyżej, wykonanie w bliżej nieokreślonym czasie dokumentacji fotograficznej towaru już składowanego w magazynie powoda.

W ten sposób powód poprzez nienależyte wykonanie umowy i zaniechanie udokumentowania stanu opakowań w chwili ich dostarczenia przez załadowcę oraz brak zawiadomienia o ewentualnych nieprawidłowościach w momencie dostarczania towaru przez załadowcę w N. w istocie uniemożliwił pozwanemu uwolnienie się od odpowiedzialności za uszkodzenie opakowań towaru wobec jego kontrahenta. Gdyby bowiem powód wykonał zlecenie z należytą starannością, tj. sprawdził stan towaru i jego przesyłki w momencie jego złożenia przez załadowcę i w sytuacji, gdy opakowania były uszkodzone, ujawniłby ten stan w liście przewozowym oraz powiadomiłby o tym pozwanego na tym etapie przewozu, pozwany miałby możliwość podjęcia decyzji o ewentualnej rezygnacji z tego przewozu, a więc uniknięcia szkody w postaci konieczności pokrycia kosztów nowych opakowań i przepakowania towaru. Jednocześnie podnoszona przez powoda okoliczność poinformowania pozwanego o stanie przesyłki, gdy znajdowała się ona w magazynie w C. i decyzja pozwanego o kontynuowaniu transportu towaru w takim stanie opakowań nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonych dowodach, jak wynikało bowiem z zeznań osoby uprawnionej do reprezentowania pozwanego pozwany dowiedział się o uszkodzonych opakowaniach od odbiorcy, po czym dopiero po złożeniu reklamacji u powoda otrzymał dokumentację zdjęciową.

Nadto w ocenie Sądu logiczny jest również wniosek, że skoro taki sam towar w takich samych opakowaniach (kartonach) był dostarczany przez tego samego załadowcę w tym samym czasie, a transportowany drogą morską dotarł do odbiorcy bez jakichkolwiek uszkodzeń, to nie sposób uznać, ażeby załadowca do transportu morskiego dostarczył towar w opakowaniach nieuszkodzonych, a do transportu kolejowego w opakowaniach uszkodzonych. Natomiast okoliczność, jakoby załadowca wskazywał, że transport kolejowy z przeladunkiem do magazynu w C. towaru zapakowanego w kartony nie jest właściwy, o czym miał być informowany nie tylko powód, ale i pozwany – pozostała gołosłowna.

Nadto wskazać należy, że zgodnie z § 9 Ogólnych Polskich Warunków Spedycyjnych 2010 odbierając przesyłkę, spedytor lub przez niego upoważniona osoba obowiązana jest sprawdzić, czy przesyłka dostarczona została w stanie nienaruszonym, bez braków lub uszkodzeń zewnętrznych i w zgodności z towarzyszącymi jej dokumentami (konosament, list przewozowy itp.). W razie stwierdzenia uszkodzenia lub braku w przesyłce, braku lub niezgodności plomb i innych zabezpieczeń, spedytor zabezpiecza prawa zleceniodawcy w stosunku do osób trzecich odpowiedzialnych za stwierdzone braki lub uszkodzenia, powiadamiając o tym zleceniodawcę. Poświadczenie odbioru przesyłki wydane przez spedytora stwarza domniemanie przyjęcia jej przez spedytora w takim stanie, jak to uwidoczniono w poświadczeniu, a więc w okolicznościach niniejszej sprawy – bez jakichkolwiek zastrzeżeń co do jej stanu, w tym stanu opakowań.

W tej sytuacji w ocenie Sądu powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. (poprzednio (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.) co do zasady ponosi odpowiedzialność

za szkodę w przesyłce. Jednocześnie jednak pozwany na okoliczność stanu przesyłki po jej odbiorze przedłożył jedynie dokumentację fotograficzną przedstawiającą towar znajdujący się w magazynie odbiorcy. Na tej podstawie tymczasem nie tylko nie sposób uznać, że wszystkie, czy prawie wszystkie kartony zostały uszkodzone, ale że taki był stan opakowań po otwarciu kontenera, na tę okoliczność nie ma bowiem żadnego dowodu. Nie można zaś w tej sytuacji także wykluczyć, że towar ten był przekładany, czy przesuwany w magazynie odbiorcy w późniejszym okresie, a widoczne uszkodzenie powstało właśnie w wyniku tych czynności, czy też czynności związanych z wyładowywaniem towaru z kontenera i przenoszeniem go do magazynu nabywcy.

Wobec powyższego uznać należało, że pozwany nie wykazał, że opakowania krzeseł bujanych w momencie ich dostarczenia w kontenerze do odbiorcy były zniszczone i że zniszczenie dotyczyło wszystkich opakowań, okoliczności tej nie potwierdza bowiem żaden dowód. Jednocześnie dokumentacja fotograficzna wykonana w momencie, gdy towar znajdował się już w magazynie odbiorcy z przyczyn wskazanych powyżej nie mogła stanowić w żadnej mierze dowodu na stan przesyłki w momencie jej odbioru.

Odnosząc się natomiast do wysokości roszczenia pozwanego przedstawionego do potrącenia, to Sąd miał na uwadze, że pozwany wprawdzie przedłożył notę wystawioną przez odbiorcę towaru – (...).r.o. z siedzibą w C.C.(Czechy), w którym obciążył on pozwanego kwotą 3 850 USD tytułem naprawienia szkody wynikającej z niewłaściwie wykonanej usługi i zniszczenia towaru, która obejmuje: nowe kartony – 650 sztuk po 4 USD za sztukę (łącznie 2 600 USD), koszty pracownicze w kwocie 1 000 USD (sześć sztuk na godzinę, 5 USD za godzinę) i koszty dodatkowe w kwocie 250 USD (elektryczność, paski do spinania paczek, transport, materiał konsumencki) oraz oświadczenie o potrąceniu powyższej należności z wynagrodzeniem należnym pozwanemu, jednakże nie sposób uznać, że pozwany wykazał wysokość szkody, tym bardziej, że była ona kwestionowana przez powoda. Sąd miał bowiem na uwadze, że pozwany przedstawił jedynie kilka zdjęć obrazujących stan opakowań towarów, z których wynikało, że widniejące na zdjęciu opakowania są w istocie zniszczone, jednakże nie jest możliwe ustalenie ich liczby (co najwyżej kilkanaście, przy czym mogą być to przecież różne ujęcia tych samych opakowań). Co więcej, z zeznań członka zarządu komplementariusza pozwanego oraz treści wiadomości mailowych wynikało, jakoby uszkodzeniu uległo około 90% opakowań, co jednakże pozostało całkowicie gołosłowne (na tę okoliczność brak jest bowiem dowodów, zaś uszkodzenie kartonów widoczne na załączonych zdjęciach nie przesądza o uszkodzeniu pozostałej części). Nadto, nawet gdyby powyższa wskazywana ilość opakowań uległa uszkodzeniu, pozwany nie wykazał, z jakich powodów szkoda miałaby obejmować całość opakowań, co również podnosił powód – dla wykazania tej okoliczności nie jest bowiem wystarczające jedynie ogólnikowe wskazanie przez pozwanego, że „może musiał mieć jednakowe kartony”. Powyższe zaś powoduje, że nie sposób uznać, że pozwany udowodnił wysokość poniesionej szkody. Pozwany w żaden sposób nie wykazał także podnoszonej przez siebie w sprzecznie od nakazu zapłaty okoliczności, że sprzedaż towaru w zniszczonych opakowaniach jest niezgodna z wymogami obowiązującymi w Czechach, tj. kraju siedziby odbiorcy.

Odnosząc się natomiast do podnoszonej przez powoda okoliczności ograniczenia jego odpowiedzialności na podstawie Ogólnych Polskich Warunków Spedycyjnych 2010, to wskazać należy, że zgodnie z pkt 23.1 wypłacone przez spedytora odszkodowanie, należne osobie uprawnionej z tytułu zawartej umowy spedycji, ograniczone jest do zwykłej wartości towaru, określonej w fakturze handlowej, a w razie jej braku, określonej w kolejności na podstawie ceny giełdowej, rynkowej lub w oparciu o normalną wartość rzeczy tego samego rodzaju i jakości. W żadnym przypadku jednak wypłacone przez spedytora odszkodowanie nie może przekroczyć kwoty 2 SDR za 1 kilogram wagi brutto przesyłki brakującej lub uszkodzonej, a łącznie kwoty 50 000 SDR za każde zdarzenie, chyba że od osoby, za którą spedytor ponosi odpowiedzialność, uzyskane zostanie odszkodowanie w kwocie wyższej, przy czym aktualną wartość SDR ustala się na podstawie kursu, notowanego i publikowanego przez Narodowy Bank Polski w dacie powstania szkody.

Sąd miał przy tym na uwadze, że wobec uznania, że pozwany nie wykazał, że do uszkodzenia doszło w czasie, gdy towar znajdował się w pieczy powoda (a nie już w gestii odbiorcy) oraz wysokości szkody (w tym liczby uszkodzonych opakowań) rozważania w tym przedmiocie pozostały zbędne, niemniej jednak wskazać należy, że to powoda po myśli art. 6 k.c. obciążał ciężar wykazania jego ograniczenia poprzez wskazanie wagi brutto przesyłki brakującej lub

uszkodzonej, samo zaś ustalenie wartości SDR nie wymagało żadnych wiadomości specjalnych (kurs SDR publikuje bowiem Narodowy Bank Polski na swoich stronach internetowych).

Odnosząc się natomiast do żądania kwoty 341,98 złotych, tj. kwoty 171,12 złotych i kwoty 170,86 złotych tytułem równowartości 40 euro, o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, to w ocenie Sądu żądanie to było zasadne z poniższymi uwagami odnośnie rodzaju odsetek.

W tym miejscu wskazać należy, że rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro przewidziana w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118) przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione i roszczenie o taką rekompensatę powstaje po upływie terminów zapłaty określonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy. Naliczanie rekompensaty jest więc możliwe już od pierwszego dnia po upływie terminu zapłaty. Oplata ta w praktyce może być żądana od każdego niezapłaconego w terminie rachunku lub faktury, niezależnie od wysokości wynikającego z nich roszczenia. Jest należna także w przypadku, gdy należność z faktury jest niższa niż równowartość 40 euro i niezależnie od faktycznego poniesienia przez wierzyciela jakichkolwiek kosztów dochodzenia należności (wierzyciel musi jedynie wykazać, że dłużnik opóźnił się w wykonaniu zobowiązania pieniężnego). Jednocześnie ustawa nie uzależnia naliczenia tej opłaty od skierowania sprawy do sądu, można domagać się jej już w wezwaniu do zapłaty.

Jak wskazał w uzasadnieniu uchwały z dnia 11 grudnia 2015 roku wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 94/15 Sąd Najwyższy przewidziane w art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych uprawnienie wierzyciela jest oderwane od spełnienia przez niego dodatkowych warunków poza tym, że spełnił on swoje świadczenie oraz nabył prawo do żądania odsetek. Jest to uprawnienie, które nie zależy od tego, czy wierzyciel poniósł w konkretnej sytuacji jakikolwiek uszczerbek związany ze spełnieniem przez dłużnika jego świadczenia z opóźnieniem. Skoro zaś celem dyrektywy jest zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, to uprawnienie do żądania od dłużnika zryczałtowanego zwrotu kosztów odzyskiwania należności, należy postrzegać jako jeden ze środków służących realizacji tego celu. Podobnie jak obowiązek zapłaty odsetek nie jest związany z koniecznością wykazywania, że wierzyciel poniósł szkodę i że niewykonanie świadczenia w terminie było spowodowane okolicznościami, za które dłużnik ponosił odpowiedzialność, także obowiązek zapłaty równowartości 40 euro nie jest zależny od tych okoliczności. Celem jego wprowadzenia, podobnie jak celem ustalenia względnie krótkich terminów zapłaty, na co strony w umowach mają tylko ograniczony wpływ, było zwiększenie dolegliwości wobec dłużnika, który nie spełnia świadczenia w terminie. Prawodawca unijny uznał bowiem, że należy wprowadzić dodatkowe środki, które zapobiegać mają negatywnemu wpływowi, jaki opóźnienia w płatnościach powodują dla płynności finansowej, a co za tym idzie finansów przedsiębiorstw.

Mając na względzie całokształt powyższych rozważań w punkcie drugim wyroku Sąd na podstawie art. 794 k.c. w zw. z art. 4, art. 7 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118) w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. kwotę 15 181,03 złotych wraz z odsetkami: ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 11 003,06 złotych za okres od dnia 01 września 2018 roku do dnia zapłaty, ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 3 835,99 złotych za okres od dnia 05 października 2018 roku do dnia zapłaty i ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 341,98 złotych za okres od dnia 10 października 2018 roku do dnia zapłaty.

W punkcie trzecim wyroku na podstawie powyżej powołanych przepisów stosowanych a contrario Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od kwoty 341,98 złotych za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Rekompensata za koszty odzyskiwania należności nie stanowi bowiem transakcji handlowej, a zatem domaganie się odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach

handlowych nie znajduje oparcia w przepisach ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118).

Odnosząc się zaś do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, Sąd zważył, iż przepis art. 98 § 1 k.p.c. statuuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Przepis art. 100 k.p.c. wskazuje natomiast, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Niewątpliwie w niniejszej sprawie wskazać należy, że powód przegrał sprawę jedynie w nieznaczej części żądania, tj. jedynie w zakresie powództwa oddalonego. W ocenie Sądu całością kosztów procesu należało zatem obciążyć pozwanego, o czym Sąd orzekł w punkcie czwartym wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., zasądając od niego na rzecz powoda kwotę 3 917 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (300 złotych – opłata sądowa od pozwu, 3 600 złotych – koszty zastępstwa procesowego i 17 złotych opłata skarbową od pełnomocnictwa).

W punkcie piątym wyroku na podstawie powyższych przepisów oraz art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 785 ze zmianami) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 300 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych w postaci kosztów podróży świadka P. K. przyznanych mu postanowieniem z dnia 14 października 2019 roku, a tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)
5. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 22 grudnia 2019 roku